PGNiG rozpoczęło pierwsze wiercenie na Morzu Norweskim.

PGNiG Upstream Norway, spółka z Grupy Kapitałowej PGNiG, rozpoczęła 30 sierpnia wiercenie pierwszego otworu poszukiwawczego w roli operatora na Norweskim Szelfie Kontynentalnym, na koncesji PL838, na prospekcie Shrek.
Jest to pierwszy odwiert poszukiwawczy na tej koncesji. Znajduje się ona w sąsiedztwie złoża ropy naftowej i gazu ziemnego Skarv, w którym PGNiG posiada 12% udziałów.
– Głównym celem naszych działań w Norwegii jest zwiększenie wydobycia własnego gazu w tym rejonie. Teraz mamy tam również możliwość rozwijania naszych kompetencji i wiedzy w roli operatora, co świadczy dużym zaufaniu do PGNiG ze strony norweskich partnerów – powiedział Piotr Woźniak, prezes PGNiG. I dodał: – Norweski Szelf Kontynentalny to bardzo wymagający teren. Nasza spółka jest bardzo dobrze przygotowana do tego zadania.
Głębokość morza w miejscu posadowienia odwiertu wynosi 358 metrów. Prospekt poszukiwawczy Shrek jest położony na głębokości około 2 300 m od dna morza.
Szacowany czas prac wiertniczych jest uzależniony od uzyskanych wyników. W przypadku odkrycia węglowodorów wyniesie około 45 dni. Wówczas Spółka planuje także wykonanie otworu bocznego (tzw. sidetrack), pobranie rdzeni oraz przeprowadzenie szczegółowych pomiarów geofizycznych.
Wiercenie jest realizowane z wykorzystaniem platformy pływającej VI generacji - Deepsea Nordkapp. To jedno z najnowocześniejszych urządzeń, które pozwala na pracę w ekstremalnych warunkach morskich. Prawie wszystkie operacje wiertnicze na platformie są sterowane komputerowo.
– Procedury przygotowawcze do wykonania odwiertu morskiego były bardzo złożone i różniły się od działań, jakie podejmujemy w przypadku prac na lądzie. Dużo większą wagę przywiązuje się tutaj do planowania samego procesu wiercenia. Kluczową rolę odgrywa również zapewnienie bezpieczeństwa prac związanych z zagrożeniami, które nie występują na lądzie, jak na przykład silne sztormy. Wiercenia na otwartym morzu, często prowadzone w ekstremalnych warunkach pogodowych z dala od brzegu – są zdecydowanie bardziej wymagające – powiedział Woźniak.
Wiercenie na prospekcie Shrek zostało poprzedzone szczegółowym audytem PGNiG Upstream Norway. Został on zrealizowany przez rządową agencję odpowiedzialną za zapewnienie bezpieczeństwa środowiska pracy i gotowości na sytuacje awaryjne podczas prowadzenia prac na Norweskim Szelfie Kontynentalnym (Petroleum Safety Authority) i zakończył się zatwierdzeniem otworu do wiercenia.
PGNiG Upstream Norway posiada 40 proc. udziałów w koncesji PL838. Partnerami mającymi po 30 proc. udziałów są firmy Aker BP ASA i Lime Petroleum AS. Koncesja PL838 przyznana została firmom w lutym 2016 roku, w ramach rundy koncesyjnej APA 2015.
Na Norweskim Szelfie Kontynentalnym spółka PGNiG Upstream Norway posiada udziały w 24 koncesjach poszukiwawczych i wydobywczych. Zgodnie ze strategią Grupa PGNiG planuje zwiększyć wydobycie gazu ze złóż w Norwegii do 2,5 mld m³ rocznie po 2022 roku.

Źródło:gospodarkamorska.pl

MSR Gryfia zakończyła budowę kadłuba lodołamacza czołowego dla RZGW Gdańsk.

Morska Stocznia Remontowa Gryfia zakończyła w Szczecinie budowę stalowego kadłuba i aluminiowej nadbudówki lodołamacza czołowego dla Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gdańsku. Nowoczesna jednostka otrzyma imię PUMA. Pierwszy z czterech zamówionych lodołamaczy ma być gotowy na koniec marca przyszłego roku. Razem z dotychczasowymi jednostkami nowe lodołamacze będą pracowały na odcinku od zapory we Włocławku do ujścia rzeki Wisły.
– To mała jednostka, ale wielki krok dla Gryfii; odbudowanie kompetencji przede wszystkim w zakresie budowy statków. Cieszę się i gratuluję prezesom i całemu zespołowi Gryfii, że poradziła sobie z tym zadaniem, bo

przecież ten projekt miał upaść. Dziękuję też inwestorowi, czyli Wodom Polskim – powiedział Marek Gróbarczyk, minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej.
Protokół zakończenia budowy stalowego kadłuba lodołamacza czołowego oraz jego aluminiowej nadbudówki zatwierdziła w piątek na terenie MSR Gryfia w Szczecinie Aleksandra Bodnar, dyrektor RZGW w Gdańsku. Towarzyszyli jej minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marek Gróbarczyk, prezes Wód Polskich Przemysław Daca oraz prezes MSR Gryfia Artur Trzeciakowski. W spotkaniu uczestniczyli również wicewojewoda zachodniopomorski Marek Subocz, prezes Funduszu Rozwoju Spółek Paweł Brzezicki oraz przedstawiciele władz Stoczni Szczecińskiej.
Wody Polskie poinformowały w komunikacie, że zatwierdzenie protokołu zostało potwierdzone wcześniejszymi odbiorami szczelności poszycia kadłuba oraz zgodności z dokumentacją. Dokonali ich inspektorzy wykonawcy, zamawiającego oraz Polskiego Rejestru Statków, który nadzoruje budowę.
Teraz, po zakończeniu pierwszego etapu budowy lodołamacza czołowego dla Wód Polskich, rozpocznie się wyposażanie jednostki. „Wraz z kadłubem dokonano odbioru kluczowych maszyn i urządzeń, takich jak: silnik główny z przekładnią, urządzenia kotwiczne oraz pompy i sprężarki powietrza" – podały w komunikacie Wody Polskie.
Dalsza budowa lodołamacza czołowego będzie odbywała się w hali produkcyjnej, co ma zabezpieczyć powstającą jednostkę przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi w okresie jesienno-zimowym.
Nazwa lodołamacza czołowego, czyli PUMA, zgodnie z tradycją nazw lodołamaczy wiślanych nawiązuje do rodziny kotów drapieżnych: ich zwinności i drapieżności.
Wody Polskie poinformowały, że przekazanie do eksploatacji gotowego lodołamacza czołowego zaplanowano na 31.03.2020 r. Dostawa pierwszego lodołamacza liniowego natomiast ma odbyć się w kwietniu 2020 r., a kolejnych dwóch – w połowie roku 2021. „Prace postępują zgodnie z przyjętym harmonogramem rzeczowo-finansowym" – zapewniono w komunikacie.
Morska Stocznia Remontowa Gryfia umowę na budowę czterech lodołamaczy dla Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gdańsku podpisała 29 września 2017 r. Statki są budowane w formule „zaprojektuj i wybuduj". Stocznia zobowiązana jest do zaprojektowania, wybudowania i wyposażenia, jako jednostek prototypowych, jednego lodołamacza czołowego i jednego lodołamacza liniowego. Następnie, po próbach jednostek prototypowych w sezonie zimowym oraz zaktualizowaniu dokumentacji projektowej, wybudowane i wyposażone zostaną dwa kolejne lodołamacze liniowe – jako jednostki seryjne. W ramach zawartej umowy, stocznia zabezpieczy również niezbędną infrastrukturę dla obsługi lodołamaczy, w celu sprawnego prowadzenia akcji lodołamania.
Lodołamacz czołowy będzie przeznaczony do rozbijania grubej pokrywy lodowej i wyłamywania rynien w lodzie. Lodołamacze liniowe natomiast posłużą do rozdrabniania pokruszonego lodu i poszerzania rynny wyłamanej przez lodołamacze czołowe oraz jej wyłamywania w obszarze niedostępnym dla lodołamacza czołowego.
Wszystkie jednostki będą przystosowane do tego, by pełnić funkcję holowników, jak również funkcje ratownicze. Lodołamacze będą mogły stawać się statkami pożarniczymi poprzez przyłącze dla zasilania instalacji obiektu gaszonego, oraz jednostkami przystosowanymi do zwalczania rozlewów ropopochodnych poprzez możliwość zainstalowania na pokładzie bębna z zaporą. Na każdym z lodołamaczy przewidziano pomieszczenia mieszkalne i socjalne dla sześcioosobowej załogi.
Budowa lodołamaczy jest współfinansowana ze środków Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020. Wartość projektu to 74 mln zł, a poziom dofinansowania z Unii Europejskiej – 85%. Projekt finansowany jest z Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 (POIŚ), Priorytet II „Ochrona środowiska, w tym adaptacja do zmian klimatu", Działanie 2.1 „Adaptacja do zmian klimatu wraz z zabezpieczeniem i zwiększeniem odporności na klęski żywiołowe, w szczególności katastrofy naturalne oraz monitoring środowiska".
Jest to kolejna seria lodołamaczy, które buduje MSR Gryfia. W 2014 r. podobne dwie jednostki: Stanisław i Andrzej, zostały przekazane do RZGW Szczecin.
Obecnie RZGW Gdańsk dysponuje pięcioma lodołamaczami: Tygrysem, Orką, Foką, Żbikiem i Rekinem, które mają od 24 do 31 lat. Budowa czterech nowych jednostek stanowi część programu odnowienia floty lodołamaczy w całej Polsce – odegrają one kluczową rolę w zabezpieczeniu przeciwpowodziowym regionu Dolnej Wisły. Zimą,

a szczególnie wczesną wiosną, zapobiegać będą powstawaniu zatorów lodowych, które są przyczyną najgroźniejszej formy powodzi – powodzi zatorowej.
Morska Stocznia Remontowa Gryfia należy do grona najbardziej znanych stoczni w kraju i zagranicą. Oprócz remontów i konwersji statków różnych typów i rozmiarów, wykonuje także konstrukcje stalowe offshore. Na tym rynku MSR Gryfia funkcjonuje od ponad 15 lat, dostarczając zarówno moduły mieszkalne i konstrukcje wyposażeniowe platform wiertniczych, jak i konstrukcje subsea, przeznaczone do montażu na dnie morskim. Dogodna lokalizacja zakładów w Szczecinie i w Świnoujściu zapewnia łatwy i szybki transport produkowanych konstrukcji.

Źródło:gospodarkamorska.pl

Na Wyspie Ostrów w Gdańsku oddano do użytku płytę montażową i hale na potrzeby produkcji stoczniowej.

Stocznia OdNowa – tak nazywa się projekt rewitalizacji Wyspy Ostrów w Gdańsku, realizowany przez Pomorską Specjalną Strefę Ekonomiczną. Dokładnie rok temu zapowiadano zmiany, teraz słowa stały się faktem. W sobotę na Wyspie Ostrów oddano do użytku płytę montażową oraz halę produkcyjną nr 33 na potrzeby nowoczesnej produkcji stoczniowej.
„Odbudowa przemysłu stoczniowego jest istotnym elementem Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, którą kierujemy się, tworząc nową rzeczywistość gospodarczą naszego kraju. To stocznie bowiem są miejscem, gdzie powstają złożone technologicznie produkty polskiego przemysłu, wymagające każdorazowo zaangażowania zasobów własnych stoczni, jak również ich zaplecza badawczo-rozwojowego. To właśnie stanowi o wyjątkowym znaczeniu przemysłu stoczniowego dla polskiej gospodarki" – napisał w liście do uczestników sobotniej uroczystości premier Mateusz Morawiecki.
Jadwiga Emilewicz, minister przedsiębiorczości i technologii, powiedziała natomiast, ze teraz mamy dobry czas dla przemysłu stoczniowego, bo widzimy, jak duże zamówienia są realizowane dziś w Europie i na świecie.
– Ta część Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej jest chyba najczęściej odwiedzanym przeze mnie miejscem. Po raz pierwszy byłam tutaj we wrześniu 2016 roku, gdy chodziliśmy z ówczesnymi władzami strefy po wertepach i wykopaliskach, rozmawiając ze strefą i ze stocznią o tym, co tu się powinno wydarzyć. Następnie powstał plan. Często bywa tak, że politycy mówią o planach, ale gorzej bywa z ich realizacją. Dzisiaj, w kolejną rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych, nie tylko wspominamy przeszłość, ale mówimy o przyszłości – powiedziała Jadwiga Emiliewicz, minister przedsiębiorczości i technologii.
Oceniła, że strefa inwestuje także w kadry, co jest niezwykle ważne dla przyszłości prowadzonej w Gdańsku produkcji.
– Przemysł stoczniowy jest trudny, bo żyje poza koniunkturami gospodarczymi – jest raz na górce, a raz na dole. Z całą pewnością dobra, nowoczesna infrastruktura, gdzie można wykonywać złożone, skomplikowane, duże konstrukcje spawane, ale także je wyposażać, tworząc długi łańcuch wartości, jest tym, czego brakuje. To, że mamy halę i możemy to robić pod dachem, wydłużając czas pracy, bo rywalizujemy z południem Europy, podnosi konkurencyjność tego miejsca – powiedziała Polskiej Agencji Prasowej Emilewicz.
Paweł Kolczyński, wiceprezes Agencji Rozwoju Przemysłu, podkreślił w rozmowie z portalem GospodarkaMorska.pl., że to miejsce już za kilka tygodni ma być wykorzystywane na potrzeby realizacji kontraktów, które zawarte są przez Baltic Operator, Stocznię Gdańsk i GSG Towers.
– Mamy już zamówienia chociażby na wyspecjalizowane prace dotyczące przemysłu metalowego dla kontrahentów budujących wyspecjalizowane dźwigi, maszyny. To będzie miejsce, gdzie ta właśnie działalność będzie się koncentrowała – powiedział Paweł Kolczyński, wiceprezes ARP.
Obecny na uroczystości Jerzy Czuczman, prezes Polskiego Forum Technologii Morskich, zauważył w rozmowie z portalem GospodarkaMorska.pl, że technologie morskie mają cały czas przyszłość.
– Ci, którzy dostrzegają te szanse i inwestują pieniądze właśnie w rozwój możliwości stwarzanych prze technologie morskie, muszą wygrać w długofalowym procesie. To nie jest kwestia dnia, tygodnia, dwóch, tylko

rozmawiamy w perspektywie trzech, pięciu, dziesięciu, a nawet piętnastu lat, bo tak długo to się rozwija – mówi Jerzy Czuczman, prezes Polskiego Forum Technologii Morskich.
Nowo powstała płyta montażowa o powierzchni 10 tys. m2 została wykonana według najnowszych technologii. Umożliwia prowadzenie zaawansowanej produkcji przemysłowej oraz gwarantuje najwyższe standardy pracy. Wyposażona w niezbędne media, daje możliwości budowy wielkogabarytowych konstrukcji stalowych i kompletnych jednostek pływających o długości do 150 metrów. Bezpośredni dostęp do nabrzeża pozwala na wodowanie tych jednostek.
– Do budowy płyty zostało użytych 1 020 żelbetonowych pali o długości do 16 m, wylano ponad 6 000 m2 betonu i użyto 250 ton stali zbrojeniowej. Płyta wyposażona jest w niezbędne media oraz oświetlenie pozwalające na prowadzenie prac po zmroku, co ważne jest przede wszystkim w okresie zimowym. Nośność takiej płyty wynosi do 20 ton na metr kwadratowy – podkreśla Paweł Lulewicz, wiceprezes PSSE.
Pomorska Specjalna Strefa Ekonomiczna zmodernizowała także halę produkcyjną nr 33. W ramach prac wymieniono posadzkę, powiększono bramy w elewacjach szczytowych, zmodernizowano zaplecze techniczne oraz wyposażono ją w niezbędne media. Dzięki temu hala została przystosowana do budowy kompletnych jednostek pływających o długości do 90 metrów.
– Pomorska Specjalna Strefa Ekonomiczna jest wiarygodna w swoich działaniach i podejmowanych zobowiązaniach. Nadal bierzemy na siebie odpowiedzialność za zapewnienia efektów synergicznych w procesie gospodarczym na Wyspie Ostrów. Jestem przekonana, że Stocznia Gdańsk wykorzysta ten fundament i wierzymy, że przyczyni się ona do jej sukcesów w budowie przemysłu stoczniowego 4.0. – mówi prof. Barbara Piontek, przewodnicząca Rady Nadzorczej PSSE.
Ważnym filarem działalności Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej jest wsparcie procesów kształcenia. W ramach rewitalizacji i aktywizacji obszarów postoczniowych powstał ośrodek udostępniający nowoczesne roboty przemysłowe, na których uczniowie oraz osoby dorosłe mogą zdobywać wiedzę i poszerzać kompetencje związane z programowaniem.
– Potencjał sektora stoczniowego w Polsce dynamicznie się rozwija, firmy działające w tej branży pracują na coraz bardziej zaawansowanych technologiach. Aby móc realizować nowoczesny system kształcenia z zakresu robotyzacji i automatyzacji, Pomorska Specjalna Strefa Ekonomiczna utworzyła jeden z pierwszych w Polsce ośrodków programowania robotów przemysłowych – mówi Przemysław Sztandera, prezes PSSE.
Centrum mieści się w budynku dawnej dyrekcji Stoczni Gdańskiej. Ośrodek szkoleniowy powstał dzięki współpracy z PZU Lab, który wspiera projekt w zakresie merytorycznym, oraz z Instytutem Maszyn Przepływowych PAN, który przekazał między innymi nowoczesne sześcioosiowe urządzenie do cięcia laserem metalu i tworzyw sztucznych Fanuc Robot M-20iA.
– Cieszymy się, że jesteśmy częścią tego projektu, to dobry kierunek dla rozwoju przemysłu 4.0. Centrum daje możliwości kształcenia kadr w zakresie programowania i obsługi robotów, co sprzyja rozwojowi nowoczesnej produkcji – mówi dr Robert Barbucha z Instytutu Maszyn Przepływowych PAN.
– Regularne zajęcia w Centrum rozpoczną się wraz z nowym rokiem szkolnym. Centrum będzie współpracować między innymi ze szkołą Conradinum, w której od września zostanie uruchomiony nowy kierunek: Technik mechatronik z innowacją programowanie robotów – mówi Lulewicz.
W kolejnych etapach rewitalizacji Wyspy Ostrów planowane są odbudowa fragmentu Nabrzeża Kaszubskiego, remont Nabrzeża Trawlerowego oraz budowa nowej infrastruktury, między innymi dróg dla transportu ciężkiego. W efekcie miejsce ma przekształcić się w oparte na innowacjach centrum stoczniowe.
– Naszym założeniem przy realizacji tego projektu jest stworzenie ekosystemu opartego na współpracy pomiotów, umożliwiającej zwiększenie efektywności potencjału wszystkich firm, które będą na rewitalizowanym terenie prowadzić działalność gospodarczą – podkreśla Sztandera.
Pomorska Specjalna Strefa Ekonomiczna jest częścią Polskiej Strefy Inwestycji, jednym z 14 podmiotów regionalnych, odpowiedzialnych za kompleksową obsługę inwestorów.
Działa na terenie województwa kujawsko-pomorskiego i we wschodniej części województwa pomorskiego. Jej zadaniem jest wsparcie przedsiębiorczości, poprzez tworzenie atrakcyjnych warunków do rozwoju małych, średnich i dużych firm.
Strefa stawia na rozwój innowacyjnej gospodarki i przedsiębiorczości, ze szczególnym uwzględnieniem sektora wysokich technologii i transferu wiedzy. Cel ten realizowany jest w zarządzanym przez Strefę Gdańskim Parku

Naukowo-Technologicznym i skoncentrowanym na gospodarce morskiej Bałtyckim Porcie Nowych Technologii, które stały się ośrodkami stymulującymi rozwój innowacyjnej przedsiębiorczości opartej o wiedzę. PSSE prowadzi też działalność w obszarze szkolnictwa branżowego: inicjuje porozumienia pomiędzy uczelniami, szkołami, przedsiębiorcami, samorządami oraz instytucjami okołobiznesowymi.

Źródło:gospodakamorska.pl

To był najlepszy tydzień dla ropy od połowy lipca.

Ropa na giełdzie w Nowym Jorku lekko tanieje, ale kończący się tydzień jest najlepszy dla notowań surowca od połowy lipca - po zwyżce ceny na razie o 4,4 proc. - podają maklerzy.
Baryłka ropy West Texas Intermediate w dostawach na wrzesień na giełdzie paliw NYMEX w Nowym Jorku jest wyceniana po 56,53 USD, po zniżce ceny o 0,32 proc.
Ropa Brent w dostawach na październik na giełdzie paliw ICE Futures Europe w Londynie jest wyceniana po 61,09 USD za baryłkę, po wzroście notowań o 0,02 proc.
Nastroje na rynkach poprawiły się po tym, jak w czwartek Chiny podały, że nie odpowiedzą od razu odwetowymi działaniami wobec USA, które podwyższają cła na chińskie towary importowane do Stanów Zjednoczonych. To na rynkach "podgrzało" optymizm, że władze z Pekinie chcą osiągnąć porozumienie o handlu z USA.
"Jeszcze się okaże, czy USA i Chiny mogą osiągnąć jakieś postępy w rozmowach handlowych, ale istnieje ryzyko, że taryfy +ząb za ząb+ opóźnią przywrócenie równowagi na rynku" - mówi Jun Inoue, starszy ekonomista Mizuho Research Institute Ltd.
"Głównym czynnikiem wpływającym na ceny ropy będzie to jak poradzi sobie globalna gospodarka w przyszłym roku, a zwłaszcza amerykańska" - dodaje.
Podczas poprzedniej sesji surowiec zyskał w USA 1,7 proc. Od 23 sierpnia ropa zdrożała o 2,38 USD i może zakończyć tydzień z największym wzrostem ceny od 12 lipca.

Źródło:pap.pl

Grecja nasili patrole graniczne , a obozy migrantów przeniesie na ląd.

Grecki rząd premiera Kyriakosa Micotakisa postanowił w sobotę nasilić patrole graniczne, przenieść przepełnione obozy migrantów z wysp na ląd i przyspieszyć deportację osób, których wnioski o azyl odrzucono. To reakcja na zwiększony napływ migrantów z Turcji.
Sobotnie posiedzenie Rady ds. Bezpieczeństwa Narodowego (KYSEA), któremu przewodniczył premier, zwołano po dotarciu w czwartek na Lesbos ok. 650 migrantów - największej partii od czasu apogeum migracyjnego kryzysu na początku 2016 roku. W przepełnionym obozie Moria na wyspie, przeznaczonym dla 3 tys. ludzi, przebywa ponad 10 200.
Rzecznik rządu Stelios Pecas powiedział, że stopniowo rosnący w ostatnich miesiącach napływ migrantów doprowadził do konieczności zastosowania "nowego, zdecydowanego podejścia".
Oprócz przeniesienia obozów na ląd stały, przeprowadzka dotyczy 116 młodocianych i dzieci bez dozoru, którzy mają zostać odesłani do rodzin w krajach UE oraz 250 innych nieletnich.
Granice Grecji mają być patrolowane z pomocą unijnej agencji FRONTEX i NATO.
KYSEA postanowiła również uruchomić zintegrowany system kontroli morza, którego nie wdrożył poprzedni rząd. System ten kosztował 50 mln euro.
Na Morzu Egejskim straż przybrzeżna dostanie 10 nowych motorówek, aby ułatwić jej ściganie jednostek szmuglujących migrantów.
Latem napływ migrantów wzrasta, są to głównie Afgańczycy, a przemyt ludzi na przestrzeni trzech ostatnich lat osiągnął swój szczyt w sierpniu.

Wzrost napływu migrantów doprowadził do napięć na linii Ateny-Ankara. W piątek szef greckiej dyplomacji wezwał do MSZ tureckiego ambasadora i przypomniał Turcji o konieczności honorowania porozumienia podpisanego z Unią Europejską w marcu 2016 roku. Porozumienie to zaowocowało zmniejszeniem napływu migrantów przez morze, ale uszczelnienie granic na całych Bałkanach sprawiło, że masa migrantów została w Grecji.
Ateny uważają, że Ankara próbuje - jak pisze na stronach internetowych dziennik Kathimerini - wywrzeć presję na UE w celu uzyskania większych funduszy na opanowanie kryzysu migracyjnego i złagodzenia stanowiska w sprawie poszukiwań ropy naftowej we wschodniej części Morza Śródziemnego.

Źródło:pap.pl

Brazylijska marynarka wojenna przeniesie do rezerwy dwa okręty podwodne IKL 209 w celu zarezerwowania ich sprzedaży.

Dowództwo Brazylijskiej Marynarki Wojennej postanowiło przenieść do rezerwy okręty podwodne Timbira (S32) i Tapajó (S33) niemieckiej klasy IKL-209/1400, udostępniając je do sprzedaży zagranicznym marynarkom wojennym.
Decyzja otrzymała w pierwszej połowie sierpnia poparcie Admiralicji. Według dwóch źródeł morskich (w tym admirała rezerwowego), oczekuje się, że statki będą warte od 250 do 300 milionów dolarów każdy. Marynarki Polski i Peru są wymienione jako najprawdopodbniejsi kupcy.
7 czerwca tego roku - podczas oficjalnej wizyty prezydenta Jaira Bolsonaro w Buenos Aires - argentyński portal informacyjny Infobae poinformował, że argentyńscy admirałowie negocjują również z brazylijską marynarką wojenną (MB) w celu nabycia do czterech IKL. Przedstawiciele argentyńskiej marynarki nie mają obecnie jendak minimalnej zdolności finansowej do inwestowania w biznes.
Wiadomość, że brazylijska marynarka wojenna (MB) nie zamierza dalej korzystać ze swoich obecnych pięciu okrętów podwodnych IKL-209/1400, nie jest nowa i została po raz pierwszy opublikowana w Naval Power.
Traktowano ją poufnie od końca 2017 roku, kiedy Dyrekcja Generalna Marynarki Wojennej ds. Rozwoju Jądrowego i Technologicznego nadal była kierowana przez obecnego Ministra ds. Kopalń i Energii, admirała Bento Albuquerque.
Jeśli chodzi o Polskę, kwestia komercjalizacji IKL może nabrać nowego impulsu w późniejszym półroczu, podczas wizyt państwowych, które prezydent Jair Bolsonaro podejmie w Warszawie i Budapeszcie.

Źródło:gospodarkamorska.pl

Balearia coraz mocniejsza w Ameryce.

Jeden z czołowych operatorów promowych w Europie coraz śmielej sobie poczyna też w Ameryce Północnej. Firma uruchomiła w tym miesiącu drugie połączenie pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Bahamami.
Balearia wystartowała w sierpniu z trasą pomiędzy Bimini na Bahamach a znajdującym się na północ od Miami Fort Lauderdale. Linia obsługiwana jest przez szybki prom Jaume II, który rozwija prędkość 38 węzłów (70 kilometrów na godzinę), a jednorazowo może zabrać na pokład 650 osób. Przeprawa pomiędzy dwoma wymienionymi portami zajmuje mniej niż dwie godziny.
Nowe połączenie pomiędzy Florydą a Karaibami będzie obsługiwane pięć razy w tygodniu (poniedziałki, środy, piątki, soboty i niedziele), ale jak zaznaczył przewoźnik, w przypadku rosnącego zapotrzebowania, częstotliwość ta może zostać zwiększona.
„Nowa linia poprawi jakość podróżowania pomiędzy Florydą a Bimini, a to dzięki wykorzystaniu statku dużej prędkości, o dużej pojemności i zapewniającego wysoki poziom komfortu pasażerom" - powiedział szef firmy Balearia, Adolfo Utor

Balearia regularnie odnotowuje coraz lepsze wyniki na swoich zagranicznych trasach. Firma, która obsługuje jeszcze trzy inne trasy w Ameryce Północnej, poinformowała, że już jeden na czterech pasażerów pływających promami z logo hiszpańskiego przewoźnika, to osoba korzystająca z połączeń zaatlantyckich. W ubiegłym roku liczba pasażerów na tych trasach przekroczyła milion.

Źródło:gospodarkamorska.pl

W. Brytania: rozważa skierowanie dronów nad Zatokę Perską.

Rząd Wielkiej Brytanii rozważa rozmieszczenie samolotów bezzałogowych Królewskich Sił Powietrznych (RAF) w Zatoce Perskiej z powodu napięć w relacjach z Iranem - poinformowała w poniedziałek stacja Sky News.

RAF dysponuje pewną liczbą dronów bojowych Reaper rozmieszczonych w Kuwejcie i wykonujących loty nad Irakiem i Syrią. Według Sky News maszyny te mogą jednak zostać skierowane do nowych zadań w Zatoce Perskiej, jeśli zapadnie taka decyzja.
Drony miałyby prowadzić nadzór z powietrza, wspomagając brytyjskie okręty wojenne eskortujący tankowce przepływające pod brytyjską banderą przez cieśninę Ormuz, łączącą Zatokę Perską i Zatokę Omańską.
Napięcia w relacjach między Londynem a Teheranem nasiliły się, odkąd 19 lipca pływający pod brytyjską banderą tankowiec Stena Impero został przejęty przez irańską Gwardię Rewolucyjną na wodach międzynarodowych w rejonie cieśniny Ormuz. Strona irańska twierdzi, że tankowiec zderzył się z łodzią rybacką i nie reagował na jej wezwania o pomoc.
Powszechnie uważa się, że przejęcie Steny Impero było odwetem za zatrzymanie 4 lipca przez Brytyjczyków irańskiego tankowca Grace 1 u wybrzeży Gibraltaru w związku z podejrzeniami o próbę naruszenia sankcji UE nałożonych na Syrię, czemu Teheran zaprzecza.
Grace 1, obecnie pod nazwą Adrian Darya-1, został zwolniony przez Gibraltar 18 sierpnia. Według władz USA statek zmierza do Syrii.

Źródło:pap.pl

DeltaZEPhYR -nowoczesny i ekologiczny prom krótkiego zasięgu.

Firma Deltamarin przygotowała projekt małego promu nazwanego DeltaZEPHyR. Nawiązująca do ciepłego zachodniego wiatru nazwa to również skrót od Zero Emission in Port Hybrid Ro-Pax – czyli hybrydowy prom o zerowej emisji w porcie.
Najnowszy projekt powstał w oparciu o wcześniejsze doświadczenia z projektów DeltaLinx (kompaktowy prom zasilany LNG) oraz DeltaSAFER (bezpieczny i ekonomiczny prom na rynek azjatycki). Prace projektowe poprzedzono dogłębną analizą trendów w żegludze promowej krótkiego zasięgu, która pokazała rosnącą popularność i opłacalność napędów hybrydowych.
Głównym elementem najnowszego projektu Deltamarin jest kombinowany (spalinowo- elektryczny) system napędowy oparty na dwu-paliwowych (paliwo ciekłe MDO oraz gazowe LNG) generatorach spalinowych połączonych z systemem baterii (ładowanych w czasie postoju w porcie), które zapewniają energię elektryczną dla systemu napędowo-manewrowego. Taka konfiguracja pozwala wykonywać podejście do portu, manewry w porcie oraz wyjście z niego bez żadnych emisji tlenków azotu, siarki czy dwutlenku węgla. W ten sposób zawinięcie takiej jednostki jest neutralne ekologicznie, co jest szczególnie pożądane w niedużych, turystycznych miejscowościach.
DeltaZEPHyR może przewieźć 50 samochodów osobowych lub 7 ciężarówek. Załadunek i rozładunek umożliwiają rampy rufowa i dziobowa, istnieje tez możliwość zwiększenia liczby przewożonych samochodów osobowych poprzez instalacje opuszczanych platform. Na pokładzie samochodowym przewidziano miejsce na rowery oraz przygotowano gniazdka do ładowania pojazdów elektrycznych (hulajnóg, rowerów lub samochodów).

Przestrzeń pasażerska umożliwia komfortowy transport 390 osób dzięki kombinacji restauracji, baru, sklepu, placu zabaw i kasyna. Projekt zapewnia dostęp do wszystkich miejsc dla pasażerów niepełnosprawnych. W zależności od preferencji operatora część górnego pokładu z miejscami siedzącymi może być otwarta lub zabudowana.
Biuro Deltamarin w Polsce zostało założone w 2008 roku i wciąż rozwija swoją działalność. Zatrudnia ok. 65 inżynierów i może podjąć się zadań wymagających nawet dwa razy większego zespołu, dzięki rozbudowanej sieci podwykonawców i firm współpracujących. Jakość usług zapewnia certyfikacja ISO 9001 oraz szeroki wachlarz najnowszych narzędzi projektowych.
DeltaZEPHyR
Główne parametry techniczne
Długość całk.: 62,80 m
Szerokość: 14,70 m
Zanurzenie max.: 4,00 m
Pojemność ładunkowa: 7 ciężarówek (18m/25t) lub 50 samochodów osobowych
Pasażerowie: 390 osób
Prędkość: 3,0 w.
Obj. zbiornika ING: 38,0 m3
Pojemność baterii: 2500-3000 kWh
Generatory: 4 x 820 kWe ("dual fuel" LNG/MDO)
System napędowy: Pędniki azymutalne 2 x 1350 kW
Ster strumieniowy: 1 x 880 kW
Notacja klasy (propozycja): DNV GL 1A1 Ferry A BATTERY (POWER) E0 GAS FUELED NAUT-AW MCDK F-M DG(P) RO-RO CLEAN (DESIGN) SHORE POWER COMF-C(2)V(2) VIBR

Źródło: gospodarka morska.pl

Costa Cruises zwiększa swoją obecność na Morzu Śródziemnym.

Costa Cruises ogłosiło ważne wieści związane z dalszym umacnianiem włoskiej firmy w basenie Morza Śródziemnego – kierunku, który historycznie jest najchętniej wybierany przez gości – od 2020 r.
Zimą 2020/21 Costa Fortuna będzie oferować dwie nowe, 14-dniowe trasy, które oznaczają powrót Costa do Turcji i Izraela. Pierwsza trasa, która rozpocznie się w Savonie 6 grudnia 2020 r., a następnie 7 lutego 2021 r., obejmuje Marsylię (Francja), Barcelonę (Hiszpania), Iráklion (Grecja), Izmir (Turcja), Stambuł (Turcja), Ateny (Grecja), Palermo i Neapol. Druga trasa podróży, która rozpoczyna się także w Savonie w dniach 10 stycznia i 7 marca 2021 r., będzie przebiegała przez Marsylię (Francja), Barcelonę (Hiszpania), Iráklion (Grecia), Hajfię (Izrael), Kusadasi (Turcja), Palermo i Neapol. Przez resztę sezonu zimowego Costa Fortuna będzie oferować tygodniowe trasy po zachodniej części Morza Śródziemnego, również w Walencji.

Komentując wiadomości, prezes Costa Cruises, Neil Palomba, powiedział: „Strategia Costa na najbliższe lata opiera się na zrównoważonym rozwoju, a jednocześnie odpowiada rosnącym trendom popytu. Ta oferta jest zgodna z tą strategią, a naszym celem jest wychodznie naprzeciw oczekiwaniom naszych gości. Z tego powodu pracujemy nad dalszym wzmocnieniem naszej obecności w basenie Morza Śródziemnego, czyniąc go bardziej niż kiedykolwiek naszym rodzimym regionem, oferując szereg tras dostosowanych do wszystkich potrzeb, zarówno pod względem czasu trwania, jak i przeznaczenia."
Obecność Costa na Morzu Śródziemnym zostanie wzmocniona po przybyciu Costa Smeralda i Costa Toscana, dwóch nowych flagowców w budowie w stoczni Meyer w Turku w Finlandii. Od listopada tego roku Costa

Smeralda będzie oferować tygodniowe rejsy po zachodniej części Morza Śródziemnego wraz z Costa Toscana, które mają wejść do służby w 2021 roku. Te dwa statki stanowią prawdziwy przełom środowiskowy: oba będą zasilane skroplonym gazem ziemnym (LNG), najczystszym paliwem kopalnym na świecie, zarówno w porcie, jak i na morzu, minimalizując w ten sposób wpływ na środowisko.
Kolejny statek floty, Costa Firenze, obecnie w budowie w stoczni Fincantieri w Marghera (Włochy), zostanie wprowadzony na rynek azjatycki wcześniej niż pierwotnie planowano. Costa Firenze i jej siostrzany statek Costa Venezia, który rozpoczął działalność na rynku w marcu tego roku, są pierwszymi statkami Costa zaprojektowanymi specjalnie na rynek chiński, gdzie włoska firma jako pierwsza rozpoczęła działalność w 2006 roku i obecnie jest liderem na rynku. Aby zaspokoić rosnące zapotrzebowanie gości z Chin i Azji, po dostawie zaplanowanej na 30 września 2020 r. Costa Firenze będzie płynąć prosto do Chin; oznacza to, że nie będzie jednak operować na trasach Włoch, Francji i Hiszpanii, które uprzednio były planowane na październik 2020 r.

W wyniku tych zmian zimą 2020/21 Costa Mediterranea zastąpi Costa Fortuna, oferując te same trasy z Singapuru, które dają możliwość odkrywania Kambodży, Malezji i Tajlandii. Firma planuje także zmiany w programie Costa Victoria po 9 września 2020 r. oraz w programie karaibskim Costa Luminosa zimą 2020/21, które nie są już dostępne w systemie rezerwacji.
Costa Cruises już informuje biura podróży i gości o tych zmianach, aby zagwarantować, że każdy znajdzie alternatywne rozwiązania na wakacje. Goście, którzy już zarezerwowali rejs z Singapuru na Costa Fortuna zimą 2020/21, zostaną przeniesieni na Costa Mediterranea. Goście, którzy zarezerwowali jedną z następujących tras:

- Rejsy po Costa Victoria w Indiach i na Malediwach,
- Costa Mediterranea rejsy po Oceanie Indyjskim,
- Rejsy Costa Luminosa na Karaibach,
- Costa Firenze rejsy po Morzu Śródziemnym lub rejs pozycjonujący do Azji,

będą mieli możliwość wyboru rejsu z portfolio produktów Costa Cruises i dodatkowo otrzymają 10% zniżki na taryfę na wybrany rejs.

Źródło:gospodarkamorska.pl

Optymiści żyją dłużej i to znacznie..

Choć tytuł może wydawać się dość prostą przynętą spod znaku porad życiowych uspokajamy: dalej interesuje nas nauka, a jeśli poszukiwania sposobów na długowieczność? Czemu nie! Wygląda na to, że zespół z Boston University School of Medicine wpadł na ciekawy trop.
Co ciekawe, nie chodzi tu wcale o przeżycie dłużej o miesiąc, czy rok. To, w jaki sposób patrzymy na przysłowiową szklankę (do połowy pusta, czy do połowy pełna) może zdeterminować nasze przekroczenie granicy osiemdziesiątego piątego roku życia.
Nie jest to pierwszy raz, gdy optymizm wiązany jest z korzyściami dla zdrowia. Pozytywnie nastawieni ludzie są objęci mniejszym ryzykiem chorób serca i przedwczesnego zgonu.
- Sporo dowodów sugeruje, że wyjątkowa długość życia zwykle towarzyszy dłuższym okresom dobrego zdrowia oraz życia z niepełnosprawnością – mówi Lewina Lee, która prowadziła zespół naukowców. Dodaje, że skuteczna promocja optymizmu mogłaby się przełożyć na poprawę odporności społeczeństw na efekty starzenia się.
Wyniki pracy zespołu z Bostonu opublikowało naukowe Proceedings of the National Academy of Sciences. Naukowcy przeanalizowali dane z dwóch długoterminowych badań. Pierwsze z nich skupiło się na 70 tysiącach kobiet pracujących jako pielęgniarki, drugie wzięło pod lupę dużą grupę mężczyzn.
Pierwszy pomiar poziomu optymizmu sprawdzono w 2004 roku, gdzie średnia wieku uczestniczek wynosiła 70 lat. Kolejne badanie wykonano w 2014 roku. U mężczyzn zmierzono optymizm w 1986 roku, gdy mieli 62 lata, a następnie prześledzono ilość zgonów w tej grupie do 2016 roku.

Grupę kobiet podzielono na podgrupy pod względem optymizmu. Następnie porównano z nim ich długość życia zwracając uwagę na takie czynniki jak depresja, warunki pracy, rasa, wiek, kondycja zdrowotna. Wyniki pokazały, że w badanej grupie optymizm potrafił mieć związek z życiem dłuższym przynajmniej o 15%.
Podobne wyniki zanotowano u mężczyzn, choć optymizm mierzono u nich nieco inaczej. Gdy porównano wyniki jednej piątej grupy, która najbardziej chwaliła się pogodnym patrzeniem na teraźniejszość i przyszłość, długość życia tej grupy przewyższała kontrolną o nawet 11%.
Badania sugerują także, że optymiści lepiej dbają o własne zdrowie. Naukowcy zwrócili dlatego także uwagę na takie czynniki jak spożycie alkoholu, dieta, ćwiczenia fizyczne, czy palenie papierosów. Tutaj liczby nie były aż tak imponujące, ale i tak widać wydłużenie życia u kobiet o 9% i 10% u mężczyzn. Na liczby zdawały się nie mieć zupełnego wpływu czynniki społeczne. Wśród pań zanotowano, że optymistki o 20% częściej żyją 85 lat i dłużej.
Komentujący wyniki naukowcy z innych uczelni zwracają uwagę, że nawet jeśli wymagają one doprecyzowania i rozszerzenia, to mogą stać się bardzo przydatne w promowaniu zdrowego stylu życia.

Źródło:Focus.pl

Zwycięstwo Cracovii na trudny terenie.

W jednym z najciekawszych spotkań siódmej kolejki Ekstraklasy Lech Poznań podejmował Cracovię. Kolejorz zawiódł i przegrał przed własną publicznością.
Obydwie drużyny rozpoczęły ten sezon całkiem nieźle. Lech po sześciu kolejkach znajdował się w czołówce z jedenastoma punktami na swoim koncie. Tylko nieco gorzej wyglądał dorobek Cracovii, która zainkasowała zaledwie o jedno "oczko" mniej od swojego niedzielnego rywala.
Lech od początku spotkania zamierzał walczyć o zwycięstwo, o czym świadczy dosyć ofensywne ustawienie gospodarzy.
W pierwszych minutach tego spotkania to Lech miał optyczną przewagę i prowadził grę, natomiast Cracovia spokojnie czekała na okazję do wyprowadzenia szybkiego ataku.
Na pierwszą naprawdę dobrą sytuację strzelecką musieliśmy zaczekać do osiemnastej minuty. To wtedy **Christian Gytkjaer** oddał bardzo groźny strzał, ale **Pesković** końcami palców zdołał wybić piłkę na rzut rożny. Wciąż zatem utrzymywał się bezbramkowy remis.
Pierwsze trafienie w tym spotkaniu zobaczyliśmy w 28. minucie spotkania. **Sergiu Hanca** bardzo dobrze dośrodkował w pole karne Lecha, gdzie **Cornel Rapa** silnym strzałem głową pokonał golkipera Kolejorza.
Jak się później okazało, było to jedyne trafienie w pierwszej części gry. Cracovia schodziła na przerwę z minimalnym prowadzeniem na trudnym terenie.
Pierwszy kwadrans drugiej części gry niczego nie zmienił. Cracovia wciąż znajdowała się na prowadzeniu, natomiast Lech nie miał żadnego pomysłu w ofensywie na doprowadzenie do remisu.
W 65. minucie **Kamil Jóźwiak** oddał groźny strzał, ale piłka trafiła w słupek. Niewykorzystane sytuacje lubią się mścić i tak było też tym razem. Kilka chwil później **Pelle van Amersfoort** świetnie wykorzystał sytuację sam na sam zdobywając bramkę na 2:0 dla Pasów.
W 88. minucie Lech zdobył jeszcze bramkę kontaktową, ale ekipie gospodarzy zabrakło już czasu na to, aby doprowadzić do wyrównania. Ostatecznie Cracovia wygrała na trudnym terenie 2:1.

TABELA

7 kolejka

		Z	R	P	Z/S	P
1	Śląsk Wrocław	4	3	0	10:5	15
2	Jagiellonia Białystok	4	2	1	14:7	14
3	Pogoń Szczecin	4	2	1	8:4	14
4	Cracovia	4	1	2	12:8	13
5	Legia Warszawa	4	1	1	10:6	13
6	Lech Poznań	3	2	2	12:9	11
7	Piast Gliwice	3	2	2	8:5	11
8	Wisła Kraków	3	1	3	11:7	10
9	Górnik Zabrze	3	1	3	7:6	10
-	Lechia Gdańsk	2	4	1	7:6	10
11	Wisła Płock	2	1	3	6:10	7
12	Raków Częstochowa	2	0	5	7:12	6
13	Zagłębie Lubin	1	2	4	7:12	5
14	Arka Gdynia	1	2	4	3:11	5
15	ŁKS Łódź	1	1	5	6:13	4
16	Korona Kielce	1	1	5	3:10	4

Źródło: piłkanożna.pl

Info OMK.

PRZECZYTAJ, ZANIM ZAMUSTRUJESZ-PORADY OMK / ITF.

• Nie rozpoczynaj pracy na statku bez posiadania pisemnej umowy.
• Nigdy nie podpisuj umowy in blanco lub umowy, która wiąże się z dowolnymi warunkami, które nie zostały określone lub których nie znasz.
• Sprawdź, czy umowa, którą podpisujesz odnosi się do układu zbiorowego pracy (CBA). Jeśli tak, upewnij się, że jesteś w pełni świadomy warunków tego CBA i zachowaj kopię tego dokumentu wraz z umową.
• Upewnij się, że czas trwania umowy jest wyraźnie określony.
• Nie podpisuj umowy, która umożliwia dokonanie zmiany okresu obowiązywania umowy wyłącznie według własnego uznania armatora. Każda zmiana uzgodnionego okresu obowiązywania umowy powinna być za obopólną zgodą.
• Zawsze upewnij się, że umowa wyraźnie określa wysokość płacy podstawowej i upewnij się, że podstawowe godziny pracy są jasno określone (na przykład 40, 44 lub 48 tygodniowo). Międzynarodowa Organizacja Pracy (ILO) stwierdza, że podstawowe godziny pracy powinny wynosić maksymalnie 48 tygodniowo (208 miesięcznie).
• Upewnij się, że umowa wyraźnie określa, jak nadgodziny zostaną wypłacone i w jakiej wysokości. Może być wypłacana jednakowa stawka godzinowa za wszystkie przepracowane godziny powyżej kwoty podstawowej. Lub może być miesięczna ustalona kwota za gwarantowaną liczbę nadgodzin, w takim przypadku należy wyraźnie podać stawkę za każdą przepracowaną godzinę, ponad gwarantowaną nadgodzinę. ILO stwierdza, że wszystkie godziny nadliczbowe należy płacić co najmniej w wysokości 1,25 x normalnej stawki godzinowej.
• Upewnij się, że umowa wyraźnie określa liczbę dni płatnego urlopu miesięcznie. ILO stwierdza, że urlop płatny nie powinien wynosić mniej niż 30 dni w roku (2,5 dnia w miesiącu kalendarzowym).
• Upewnij się, że wypłaty płacy zasadniczej, nadgodzin i urlopu są jasno i oddzielnie wyszczególnione w umowie.
• Nie podpisuj umowy, która pozwala armatorowi na wstrzymanie lub zatrzymanie jakiejkolwiek części wynagrodzenia w okresie obowiązywania umowy. Powinieneś mieć prawo do pełnej zapłaty zarobionegowynagrodzenia na koniec każdego miesiąca kalendarzowego.
• Nigdy nie podpisuj umowy, która zawiera jakąkolwiek klauzulę stwierdzającą, że jesteś odpowiedzialny za zapłatę jakiejkolwiek części kosztów związanych z przybyciem na statek lub repatriacją.

• Nie podpisuj umowy, która zawiera klauzulę, która ogranicza Twoje prawo do wstąpienia, kontaktu, konsultacji lub bycia reprezentowanym przez związek zawodowy wybrany przez Ciebie.
• Należy pamiętać, że indywidualna umowa o pracę nie zawsze będzie zawierać szczegóły dodatkowych świadczeń. W związku z tym należy starać się, aby uzyskać potwierdzenie (najlepiej w formie pisemnego porozumienia lub zobowiązania w kontrakcie) jaka rekompensata zostanie wypłacona w przypadku:
Choroby lub urazu w okresie obowiązywania umowy
Śmierci (kwota należna upoważnionemu krewnemu)
Utraty statku
Utraty rzeczy osobistych w wyniku utraty statku
Przedterminowego wypowiedzenia umowy.
• Upewnij się, że otrzymałeś i zachowałeś kopię umowy, którą podpisałeś i zachowujesz.

PAMIĘTAJ ... niezależnie od warunków, każda umowa, którą zawarłeś dobrowolnie, w większości jurysdykcji, będzie uznana za prawnie wiążącą.

Jesteś marynarzem pracującym na kontraktach u zagranicznych armatorów ?

Zapraszamy do OMK / ITF

W ramach przynależności do OMK zostaniesz natychmiast objęty ubezpieczeniem od następstw nieszczęśliwych wypadków w PZU 24 h podczas pracy na statku i wypoczynku w domu, również w strefie działań pirackich. Koszt ubezpieczenia ponosi OMK.

Ponadto:
• Oferujemy po 6-miesięcznej przynależności pomoc w podniesieniu Twoich kwalifikacji, refundujemy kosztu kursów i szkoleń wynikających z Konwencji STCW ukończonych w ośrodkach szkoleniowych w Polsce i za granicą.

• Możesz w razie poważnej sytuacji kryzysowej na statku, w każdej chwili skontaktować się z nami pod awaryjnym numerem telefonu, czynnym 24 h / 24 h.

• Odwiedź na naszej stronie internetowej strefę Marynarze mają taniej – są miejsca gdzie dostaniesz zniżki na podstawie naszej legitymacji OMK/ITF – przejazdy na lotniska, kursy, szkolenia itp.

• Zawsze gdy masz wątpliwości dotyczące zatrudnienia możesz zwrócić się do nas z zapytaniem o sprawdzenie kontraktu, warunków zatrudnienia, prośbą o poradę.

• Możesz skorzystać z bezpłatnej porady podatkowej udzielanej przez prawnika z wyspecjalizowanej Kancelarii Podatkowej z którą współpracujemy (bezpłatna porada / opinia / sporządzenie rozliczenia rocznego.

• Możesz skorzystać z bezpłatnej porady współpracującej z nami Kancelarii Prawnej w zakresie prawa cywilnego, rodzinnego, karnego.

• Możesz liczyć na poprowadzenie roszczenia, w razie kłopotów z armatorem (opóźnienienie lub brak wypłaty wynagrodzenia, wypadek na statku, inne)

Wypełnij deklarację na naszej stronie internetowej: www.omk.org.pl **Może polubisz nas na FB ?**

Wydarzyło się 02 września - kalendarium

02 września jest 245 dniem w kalendarzu gregoriańskim. Do końca roku pozostały 120 dni. 02 września jest W Boliwii Świętem Pracy.
Imieniny obchodzą:
Absalon, Adelina, Aleksander, Antonin, Apolinary, Bohdan, Czesław, Dziesław, Dionizy, Eliza, Elpidia, Elpidiusz, Franciszek, Ingryda, Jakub, Jan, Julian, Oliwier, Oktawian, Salomon, Seweryn, Sobiemysł, Stefan, Teodor, Tobia sz, Walenty, Walentyn, Wilhelm, Zenon i Zofia.

Wydarzyło się sporo rzeczy na przełomie lat, między innymi:

1409r. – Wielka wojna z zakonem krzyżackim: po ośmiodniowym oblężeniu krzyżacy zdobyli i zniszczyli zamek w Złotoryi oraz wymordowali polską załogę.
1808r. – Utworzono Archiwum Ogólne Krajowe (obecnie Archiwum Główne Akt Dawnych).
1914r.– I wojna światowa: Austriacy opuścili Lwów.
1939r.. – Kampania wrześniowa:

- Niemcy założyli obóz koncentracyjny w Stutthofie. Tego samego dnia trafiło tam 250 Polaków z Gdańska.
- Około 250 osób zginęło w wyniku zbombardowania przez samoloty Luftwaffe dworca kolejowego w Kole i stojącego na bocznicy pociągu z uchodźcami.
- Pancerno-motorowa 10. Brygada Kawalerii płk Stanisława Maczka powstrzymała niemieckie natarcie w bitwie pod Jordanowem.
- Samolot typu PZL.23 Karaś zbombardował fabrykę w Oławie. Było to pierwsze bombardowanie terytorium Niemiec w czasie II wojny światowej.
- Wojsko polskie dokonało wypadu na niemiecką Wschowę.
- W Gliwicach uruchomiono komunikację tramwajową.

1943r. – Rozpoczęła się likwidacja getta żydowskiego w Tarnowie
1945r. – Powstała konspiracyjna organizacja Wolność i Niezawisłość (WiN) pod dowództwem płka Jana Rzepeckiego.
1980r. – Stare Miasto w Warszawie zostało umieszczone na *Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO*.
2000r. – Otwarto Polski Cmentarz Wojenny w Miednoje.
2013r. –64-letnia Amerykanka Diana Nyad jako druga osoba w historii i zarazem pierwsza bez klatki zabezpieczającej przed rekinami przepłynęła wpław Cieśninę Florydzką (ok. 177 km).

Kursy walut (kursy średnie NBP)

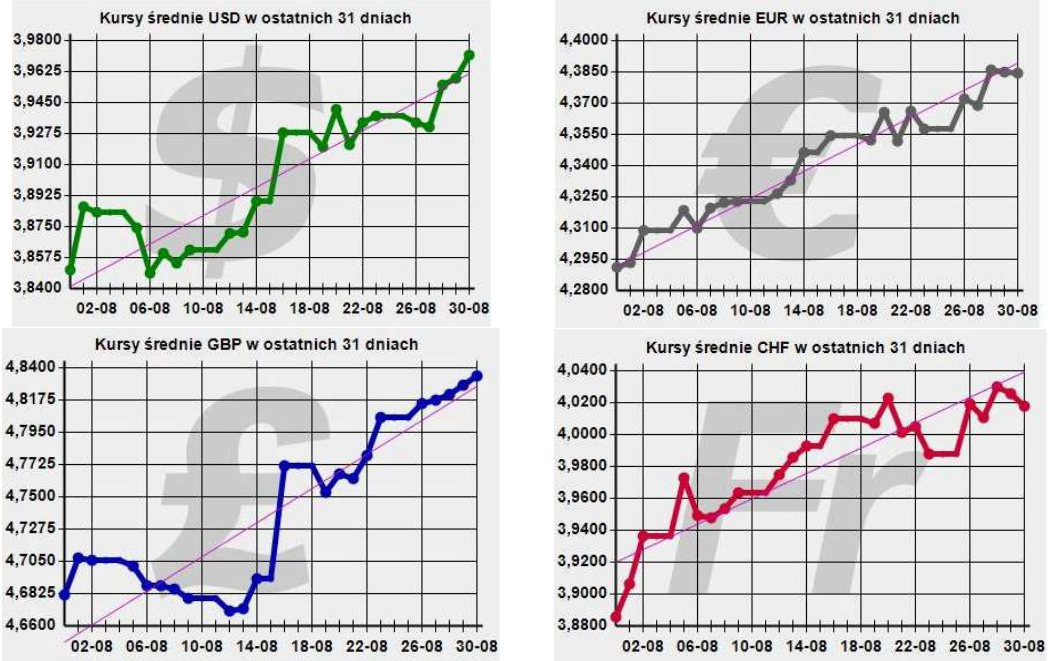

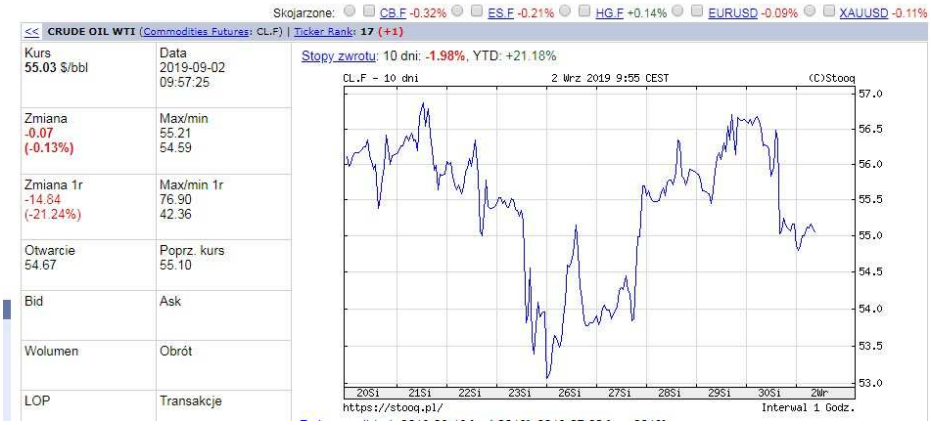

Rozrywka

	8			6				
	5		7					2
2			5	9	3			
9	3				5	7		
6						8	2	5
	7						3	
				8	9	1		
								6
						5	8	3

				1	5			
	5			6		3		7
8	3						4	
	7	5			3	6		2
2	4			7	1	8		
	8			5		4		
		7	1					
				8				3
			7					

Alfred Nobel jest uważany za wynalazcę dynamitu tylko dlatego, że poprzednich wynalazców nie udało się zidentyfikować.

Uradowana żona wraca do domu.
- Wyobraź sobie, że dzisiaj przejechałam trzy razy na czerwonym świetle i ani razu nie zapłaciłam mandatu.
- No i?
- Za zaoszczędzone pieniądze kupiłam sobie torebkę.